

515

Szanowny Panie
Leonardzie ; Dobrodziej

Naprawdę pragnę mi Panu przekazać
nie tylko miłoścy i nigdy do Ciebie
nie przestam - pragnienie było ściągane
nader umiarkowane, nie było o wam pisane,
teraz powracam z ekspedycją w której
szczęśliwie 5 miesięcy czasu, du-
żo zdrowia i wspaniałych funduszy nie
potrafiłem nawet postawić nogi na
polskiej ziemi - byś miał zatem
zgodzić się opowiedzieć ustnie jeżeli
cię podobnie —

Wczoraj przybyłem z Woolwich
do Londynu w towarzysztwie trzech
potników a mianowicie Pancerzyski,
Wróblewski i Jasoszewicz wszyscy
trzej mieli zamiar pojechać do Paryża

Tępnie

Tawnie se mnie; galy jednak Pan
Generał zatrzymał mnie w Londynie
na kilka dni, towarzysze moi
korzystając z mej nieobecności
zorganizowali Atomovick; wyjęli
revolver narnarowy Number 36937
z 5th strzelnicy; w takimym wieklu -
Ktoż to z nich brach robił to
nie wiem, ale jestem pewnym
że jeżeli nie Jasoszewick sam, to
winnym brach razem Kradicki te
dokonali -

W tej chwili znajduję się już w
Paryżu i będą raprowe starać
się o protekcję w Komitecie Progu
Narodowego lub o coś innego, dla
tego też piszę o tem co mi zrobili, pro- w
szaj aby Pan był Taskem oświadczyt
to samo w Komitecie, skutkiem
czego może nawet skradziony revolver

„Dziękuję bardzo miłemu, tem
 więcej że to mię była moja włas-
 ność, ale tylko bronię Prądu na-
 rodowego mię powierzone —

Przyjemny Tęże wysary fraunk
 „upowierania jako przede Koche-
 języ i dobre wyrazy

Siemiek

Dąbrowski

w Londynie 19 lipca
 1863.

Old Compton Street
 152
 Soho Square

My dear Mother
I received your kind letter
of the 10th and was
glad to hear from
you and to hear
that you were
well and happy
I am well and
hope these few
lines will find
you all the same

Yours affectionately
John

1850
The Captain Street
Boston